

Marcin Rozynek, Księga Urodzaju

Dzień za dniem odnaleźć Ciebie chcę Czas ucieka i duszą nas myśli złe
Znów jak pies złapany w ulic sieć
Czuję zapach Twój który każe mi biec

ref: Mogę być kim Chcesz , w nocy zmieniać się
W niewoli naszych ciał bezmyślnie miłość trwa
Gdy nie wiem skąd ma przyjść jasność lepszych dni
To Tobie Chcesz czy nie bez walki poddam się

Obcy świat jak film z ostatnich lat
Kolorowe twarze śmieszne jak ja
Jeszcze raz po szafach szukam spraw
Które martwe tracą fason już od lat

ref: Mogę być kim Chcesz , w nocy zmieniać się
W niewoli naszych ciał bezmyślnie miłość trwa
Gdy nie wiem skąd ma przyjść jasność lepszych dni
Wciąż będę żył jak dziś - dla Ciebie z całych sił

Supersam - samotny jestem ja - za miliony
Cierpią sklepy dla mas
Kupiłbym doczesność kształtów Twych
I w konsumpcji piekło ogień doznań ssał.....dogasa resztkę dnia,
jestem znowu by pukać do Twych drzwi
Miasta mrok przegania ludzki kurz
Niosąc łupy pędzą lisy do swych dziur